DZIENNIK POLSKI

Nr. 434 WTOREK 27 - PAŹDZIERNIKA 1942 r. ROK III.

OFENZYWA SPRZYMIERZONYCH W EGIPCIE.

W piątek 8-ma armia angielska pod wodzą gen.Montgommery rozpoczęła natarcie na całej linii frontu przeciw siłom osi pod dowództwem Rommla. Ofenzywa odbywa się na lądzie, w powietrzu i na morzu. Od piątku trwają nadal zaciekłe walki,które doprowadziły do wbicia klinów w pozycje osi. Walki weszły obecnie w drugą fazę t.j.rozszerzania wyłomów w pozycjach niemiecko-włoskich. Sprzymierzeni zastosowali nową taktykę bojową polegającą na tym,że piechota,której posuwanie się ułatwia atak bombowców,oczyszcza pole minowe i otwiera drogę czołgom. Komunikaty z Kairo są nader skąpe i nie podają bliższych szczegółów walk. Wczoraj podano tylko oficjalnie,że zdobyte pozycje osi zostały utrzymane mimo zaciekłych kontrataków,akcja rozwija się pomyślnie,dotychczas wzięto 1.150 jeńców. Rommel prócz kilkunastu dywizji włoskich posiada w składzie swej armii 4 dywizje niemieckie t.j.15-tą i 21-szą pancerną,90-tą zmotoryzowaną i 164-tą piechoty.

Z rozpoczęciem działań lądowych angielska flota wojenna uderzyła na Marsa Matruk, ostrzeliwując przez kilka godzin tą ważną bazę wojsk osi. Po dokonanej operacji powróciła flota do swej bazy i tylko jedna jednostka angielska została lekko uszkodzona.

Operacje powietrzne prowadzone są na olbrzymią skalę. Terenem działań powietrznych jest pole bitwy z zapleczem,bazy nadbrzeżne w Afryce,obszar morza Śródziemnego oraz same Włochy. W walkach powietrznych,toczących się nad liniami bojowymi,zestrzelono 23 samoloty osi - tracąc 7 własnych. Nad morzem zestrzelono 4 transportowce "Junkers" wraz z przewożonym wojskiem. W Tobruku zatopiono 1 statek. Ataki na konwoje włoskie wiozące posiłki dla Rommla dały duże sukcesy. Zatopiono 1 kontrtorpedowiec,1 statek uzbrojony oraz 5 transportowców,dalszych 5 transportowców zostało poważnie uszkodzonych.

Gwałtowne naloty,dokonane na terytorium samych Włoch objęły Genuę,Turyn,Savonę i inne miasta włoskie. W dzień potężne formacje Lancasterów zbombardowały Mediolan,równie liczne eskadry Halifaxów i Sterlingów dokonały powtórnego nalotu w nocy. We wszystkich miastach bombardowanie dokonało olbrzymich szkód i wywołało rozległe pożary. Komunikat włoski przyznaje się do poważnych szkód i znacznych ofiar w ludziach. Według źródeł angielskich zbombardowane ośrodki przemysłowe objęły tak ważne dla przemysłu wojennego fabryki jak wytwórnie taboru kolejowego "Breda",fabryki samochodów i samolotów "Alfa Romeo" i "Isotta Fraschini",wytwórnie opon "Pirelli",zakłady elektryczne "Magneto" i inne. O sile i skuteczności nalotów angielskich świadczy fakt,że Mussolini wezwał na rozmowę ambasadora Niemiec,żądając przysłania do Włoch dział przeciwlotniczych,a szef sztabu włoskiego Cavalero zażądał eskadr myśliwców niemieckich dla zwalczenia nalotów angielskich,grożących zagładą włoskiemu przemysłowi.

Naloty na Maltę trwają w dalszym ciągu. Wczoraj zestrzelono 3 maszyny osi,tak,że w ciągu 15-tu dni ilość zniszczonych nad Maltą samolotów osi wynosi 132 aparaty.

NA INNYCH FRONTACH.

NA WSCHODZIE - znaczna poprawa warunków atmosferycznych dopomogła Niemcom do uzyskania pewnych postępów w Stalingradzie. Gwałtowne szturmy wykonane dwoma dywizjami i 80-ciu czołgami zmusiły Rosjan do opuszczenia 2-ch ulic i 1 fabryki. Po otrzymaniu posiłków Rosjanie przeszli do kontrataków,odbijając część zabudowań fabrycznych. Na północny zachód od miasta Rosjanie wbili klin w niemieckie pozycje,zdobywając bloki,okopy oraz sprzęt wojenny i biorąc licznych jeńców. Wojska włoskie i rumuńskie walczące na tym odcinku poniosły olbrzymie straty. Na Kaukazie pod Mozdokiem toczy się pojedynek artylerii przy zupełnym osłabnięciu ataków niemieckich. Pod Noworosyjskiem Rosjanie są w ataku. Nalot na lotnisko niemieckie pod Leningradem zniszczył 21 niemieckich samolotów na ziemi. Na morzu Północnym bombowce rosyjskie zatopiły 16 barek z Niemcami,a eskadry myśliwców zestrzeliły 16 niemieckich maszyn. Na Bałtyku zatopiono niem.transportowiec 10.000 ton.

NA DALEKIM WSCHODZIE - amerykańskie bombowce [illegible]
dowały dwukrotnie Hon[illegible] ongnisząc zupełnie elektrownię [illegible] wywołując wielkie [illegible]
w mieście, porcie i dokach. Zbombardowano również port w Kau-lun oraz lotnisko w Kanto-
nie. W walkach zestrzelono 15 japońskich maszyn, tracąc 3 własne. Na Guadalcanar Japończycy do-
konali nowych lądowań. Wojska amerykańskie odparły 5 ciężkich ataków japońskich wspomo-
ganych czołgami. Koło [illegible] wyspy [illegible] 3 jednostki wojenne Japonii trafione zostały bombami.
Zestrzelono również 51 samolotów wroga. Na Nowej Gwinei Japończycy okopują się pod Ko-
koda i prowadzą wyłącznie walki obronne. Latające fortece uderzyły ponownie na Rabaul,
zrzucając 30 ton bomb. Zatopiono transportowiec 10.000 ton. Ostatni nalot na Rabaul do-
prowadził do zatopienia japońskiego krążownika, kontrtorpedowca i 3-ch transportowców,
dalszych 5 transportowców zostało uszkodzonych. W ciągu 3-ch dni zatopiono lub uszkodzo-
no w tym porcie 100.000 ton japońskiego tonażu wojennego i handlowego. Japońskie bombo-
wce dokonały nalotów na brytyjskie lotniska w Indiach, [illegible] samoloty wroga zniszczono. Na
Ceylonie, [illegible] z głównych baz obronnych Indyj, odbywają się wielkie manewry.
NA ZACHODZIE - RAF zbombardował [illegible] linie kolejowe w Holandii i północnej
Francji oraz obrzucił bombami niemiecki obóz wojskowy koło Havre. W Londynie były wczo-
raj 2 alarmy przeciwlotnicze, samoloty niemieckie [illegible] zrzuciły jednak żadnych bomb. Nad
wschodnim wybrzeżem Anglii zestrzelono 2 niem. bombowce.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- W Lille /Francja/ rzucono granaty ręczne do lokalu restauracyjnego przeznaczonego
dla Niemców. Strajk kolejowy, który wybuchł w Chambery i Lionie spowodowany został zgo-
dą Lavala na wywóz 35.000 kolejarzy do Niemiec.
- Książę belgijski, chrzestny syn zmarłego króla belgijskiego Alberta, uciekł z kraju
i przybył do Anglii. Opowiadając o stosunkach w Belgii stwierdza, że wojska okupacyjne
składają się obecnie z nader lichego materiału ludzkiego i są nad wyraz nadanie wyekwi-
powane. Tylko garnizony rozlokowane wzdłuż wybrzeża stanowią dobry materiał żołnierski.
- Miasto Coventry, które przesłało swego czasu pozdrowienia i słowa podziwu Stalin-
gradowi, otrzymało odpowiedź od obrońców miasta z zapewnieniem nieugiętej walki i sku-
tecznej obrony miasta.

OSTROŻNIE Z DRUKIEM JAK Z OGNIEM.

Ktoś powiedział, że jeden czyn wart jest więcej, niż tuzin programów. Faszyści o
swych czynach mogą powiedzieć, że są one na to, żeby zadowoliły kłam lub [illegible] programom.
Czyli innymi słowy ich oszustwa i zbrodnie tkwią w samej literze "nowego ładu". W dniu
28.bm. Mussolini i jego partia obchodzić będą 20-lecie rządów faszystowskich we Włoszech.
Warto z tej okazji przypomnieć program Mussoliniego, ogłoszony w dniu proklamowania
"marszu na Rzym". Powtórzymy program dosłownie : 1/ Konstytuanta narodowa, jako sekcja
italska konstytuanty międzynarodowej ludów, która ma doprowadzić do radykalnej zmiany
podstaw politycznych i ekonomicznych życia kolektywnego. 2/ Proklamacja Republiki Ital-
skiej. Decentralizacja władzy wykonawczej, administracja autonomiczna dzielnic i gmin
przez ich własne ciała ustawodawcze. Suwerenność ludu, wykonywana drogą głosowania po-
wszechnego, równego i bezpośredniego, przez wszystkich obywateli płci obojga, przyczym lud
zachowuje prawo inicjatywy przez referendum i veto. 3/ Zniesienie senatu. Usunięcie po-
licji politycznej. Wybór sędziów niezależnie od władzy wykonawczej. 4/ Zniesienie wszy-
tkich tytułów szlacheckich i orderów. 5/ Zniesienie obowiązkowej służby wojskowej.
6/ Wolność opinii i nauki, religii, zrzeszenia się i prasy. 7/ System wychowania ogólny
i dostępny dla wszystkich. 8/ Maximum środków higieny publicznej. 9/ Zniesienie towa-
rzystw akcyjnych, spekulacji w jakiejkolwiek formie, banków i giełd. 10/ Inwentaryzacja
i opieczętowanie majątków prywatnych. Konfiskata dochodów nieproduktywnych. 11/ Zakaz pra-
cy dzieci poniżej lat 16-tu. Ośmiogodzinny dzień pracy. 12/ Reorganizacja produkcji we-
dle zasady kooperatyw i bezpośredniego udziału robotników w zyskach. 13/ Zniesienie taj-
nej dyplomacji. 14/ Polityka międzynarodowa, oparta na solidarności ludów i ich niepo-
dległości w "Konfederacji Państw".
Oto dzięki wynalazkowi szlachetnego druku mamy miarę do ustalenia odległości, dzie-
lącej zapowiedzi programowe faszystów od plugawej i krwawej rzeczywistości przez nich
stworzonej.

NA FUNDUSZ PRASY : "Tłedysłan" - 100 zł.

PRZED DECYDUJĄCĄ WALKĄ O AFRYKĘ.

W ostatnich czasach pojawiają się w prasie niemieckiej coraz częściej notatki, które zwracają znowu uwagę na front afrykański, a przede wszystkim na wybrzeżu zachodnim Afryki, przedstawiające dla państw sprzymierzonych ogromne znaczenie strategiczne. Zaczęło się od apelu Lavala, który wezwał społeczeństwo, aby skupiło się koło rządu ponieważ najbliższe tygodnie przyniosą niesłychanej doniosłości rozstrzygnięcia, w których losy kolonii francuskich będą ośrodkiem zainteresowania. Wobec braku jakichkolwiek faktów świadczących, że kolonie francuskie w zachodniej i północnej Afryce narażone są na niebezpieczeństwo, wezwanie Lavala wydało się dość zagadkowe. Tymczasem prasa niemiecka pospieszyła z dalszymi relacjami, które oświadczenie premiera francuskiego nieco oświetliły. Doniosła bowiem, że dzienniki angielskie rozpisują się na temat ogromnych przygotowań anglo-amerykańskich w Afryce zachodniej, co prasa niemiecka ze swej strony wyjaśniła w ten sposób, że idzie tu o zajęcie Dakkaru, a następnie kolonji francuskich w Afryce zachodniej i północnej. Nie dość na tem, podała również wiadomość w formie mglistej o jakiejś bitwie samolotów amerykańskich i francuskich i że to ma być pierwszym ze strony państw sprzymierzonych, prowadzącym do zajęcia Dakkaru - będącego niesłychanie doniosłym punktem strategicznym, a przede wszystkim - jak twierdzą państwa sprzymierzone - prawdopodobnie bazą niemieckich łodzi podwodnych, operujących na wybrzeżach amerykańskich. W uzupełnieniu doniesiono jeszcze, że państwa sprzymierzone czekają na dywersję wojsk francuskich w Afryce zachodniej i północnej przeciwko rządowi Vichy, aby przy tej sposobności wystąpić z interwencją.

Niewątpliwie musi być część prawdy w tych wiadomościach, pewne jest bowiem, że państwa sprzymierzone od dłuższego czasu przeprowadzają w Afryce zachodniej ogromne przygotowania ofenzywne, mające na celu oczywiście przede wszystkim zajęcie Dakkaru. Wiadomo n.p., że - jak znowu doniosła prasa niemiecka - stan wojska amerykańskiego i materiału wojennego został w Afryce zachodniej w ciągu września dziesięciokrotnie powiększony. Potwierdza to również zajęcie Liberii, co wedle oświadczenia radia angielskiego - jest niczym innym, jak tylko krokiem do bezpośredniej walki o Dakkar. Karty zostały więc całkowicie odsłonięte, choć niewątpliwie do walki o sam Dakkar jest jeszcze bardzo daleko. Obsadzenie Liberii, wolnej republiki amerykańskiej, posiada znaczenie polityczne, ale przede wszystkim wojskowe. Rząd murzyński po wkroczeniu wojsk amerykańskich ogłosił całkowitą solidarność z państwami sprzymierzonymi i wezwał konsula niemieckiego do opuszczenia kraju. Z drugiej strony państwa sprzymierzone uzyskują w ten sposób dalsze punkty strategiczne, które teraz będą posiadały na zachodnim wybrzeżu Afryki aż 6, a mianowicie: Gambię, Sierra Leone, Złote Wybrzeże, Nigerię, Liberię i francuską Afrykę ekwatorialną, która w roku 1940 przeszła na stronę de Gaulle.

Szczególnie te ostatnie wypadki wskazują, że przypuszczenia prasy niemieckiej o planach afrykańskich państw sprzymierzonych nie są pozbawione słuszności. Wprawdzie Liberia oddalona jest od Dakkaru o 750 mil angielskich, jest jednak bezsprzecznie doskonałym miejscem wypadowym. Trzeba przytym wziąść pod uwagę, że na północny zachód od niej znajduje się Sierra Leone, zajęte przez państwa sprzymierzone, co znowu skraca drogę o 25 procent. Wiadomo też, że zaraz po obsadzeniu Liberii RAF wyruszyła z jej lotnisk do walki przeciwko niemieckim łodziom podwodnym, które operowały 500 mil ang. od wybrzeży.

Jak dalej rozwinie się kampania na wybrzeżach afrykańskich trudno przewidzieć, niewątpliwie jednak biorąc pod uwagę niespodziewany apel Lavala, a z drugiej niepokojące doniesienia prasy niemieckiej, przypuszczać należy, że staną się one wkrótce terenem ogromnej doniosłości wydarzeń, które mogą szybko zadecydować o wyniku wojny. Zajęcie bowiem kolonii francuskich w Afryce musiałoby wywołać całkowitą zmianę sytuacji na morzu Śródziemnym, w której przede wszystkim Włochy znalazłaby się w położeniu bez wyjścia. Biorąc zaś pod uwagę rozruchy głodowe i antyniemieckie we Włoszech - o których obecnie coraz częściej się słyszy -, nietrudno przewidzieć, czy Włochy chciałyby a raczej czy mogłyby w dalszym ciągu być wasalem Rzeszy. Trzeba również pamiętać, że front w Libii odegrałby w tym wypadku doniosłą rolę.

NAPRĘŻONE STOSUNKI WE FRANCJI.

Ostatnie wiadomości nadchodzące z Francji świadczą o pogłębiającym się chaosie, wywołanym przez rządy Lavala. Inaczej nie można nazwać sytuacji, która z jednej strony doprowadza do demonstracyjnego ustąpienia z rządu Vichy departamentu dla spraw Alzacji i Lotaryngii, jako protestu przeciw włączeniu tych dzielnic francuskich do Rzeszy i ogłoszeniu tam poboru do wojska, a z drugiej do dymisji podsekretarza stanu Benoit Machina za porozumiewanie się z Niemcami przeciw Lavalowi, a na rzecz Doriota - znienawidzonego przez ludność Paryża do tego stopnia, że zamachy bombowe na lokale jego partii należą do zjawisk

codziennych. Mimo polityki Lavala i Doriota,starających się iść na rękę Niemcom,Francja staje się po Polsce terenem największego teroru niemieckiego. Po rozstrzelaniu 115-tu obywateli Paryża jako represji za zabicie 2-ch żołnierzy niemieckich,po nieustannych i masowych aresztowaniach,wyłapywaniu robotników na roboty do Rzeszy,wywożeniu Żydów na straconie,obecnie nadeszła wiadomość o aresztowaniu 1.4oo-tu obywateli amerykańskich,rzekomo w odpowiedzi na aresztowanie obywateli niemieckich w U.S.A.

Pan Laval chce za wszelką cenę dotrzymać kroku swoim mistrzom hitlerowskim. Wydał on rozkaz aresztowania Edwarda Herriota,najwybitniejszego męża stanu współczesnej Francji, przewodniczącego Izby Deputowanych,wielokrotnego premiera,dziś już jednego z nestorów życia politycznego Francji,cieszącego się poważaniem we wszystkich odłamach i warstwach społecznych. Pan Herriot,burmistrz Lionu,pozostał w kraju po kapitulacji,stał się sumieniem swego narodu. Na znak protestu przeciwko polityce Vichy zwrócił niedawno marszałkowi Petain wielką wstęgę Legii Honorowej. Obecnie został - wedle oficjalnego komunikatu - aresztowany za odmowę złożenia przyrzeczenia,że nie opuści Francji; faktycznie jednak za całą swą postawę wobec rządu Lavala. Według informacji rządu Vichy internowano go we własnym majątku pod Lionem,według innych osadzono w obozie koncentracyjnym.

Obecnie wypłynęła jeszcze sprawa 15o.ooo robotników francuskich,których Laval przyrzekł Hitlerowi wysłać do Rzeszy,z czym spotkał się jednak ze zdecydowanym oporem z ich strony. Laval zagroził,że w wypadku gdy robotnicy nie zechcą zgłaszać się dobrowolnie,wysyłka do Niemiec nastąpi w drodze przymusowego werbunku,co również nie odniosło pożądanego skutku. Wówczas Laval zwrócił się z publicznym apelem do robotników francuskich zaznaczając,że w najwyższym interesie Francji leży uzgodnienie linii politycznej z Niemcami. Wedle niego Francja od chwili zawieszenia broni z Niemcami otrzymuje ustawiczne dowody życzliwości ze strony "szlachetnego zwycięzcy",który dotychczas wypuścił z niewoli 6oo tysięcy Francuzów. Przypomniał następnie,że Niemcy walczą z bolszewizmem w obronie Europy i jeśli Niemcy zostaną pokonane,wszystkie narody europejskie stracą na zawsze wolność, a Sowiety będą w Europie dyktowały prawa. Wreszcie zaapelował do robotników zaznaczając, że wyjazd francuskich fachowców do przemysłu niemieckiego leży w interesie Francji. Czy ta mowa szefa rządu odniesie jakikolwiek skutek należy wątpić. Rozruchy robotników - o których wiadomości dochodzą z całej Francji - nasuwają pewność,że raczej jeszcze wzmocni ich opór.

Dla całokształtu obrazu dodajmy jeszcze dwie znamienne dla sytuacji Francji wiadomości. Radio Vichy wezwało do ewakuowania kobiet i dzieci z Dakkaru,największego miasta na atlantyckim wybrzeżu Afryki francuskiej,z powodu zagrożenia wojennego. Mimo odwołania tego apelu po jakimś czasie bez komentarzy,faktem jest notowany ostatnio duży napływ Niemców do Dakkaru i Casablanki,17-tu generałów i wyższych oficerów francuskich przebywających jako jeńcy w niemieckiej twierdzy Königstein,przewieziono do specjalnego obozu w Polsce,gdzie podlegać będą specjalnym rygorom za odmowę podpisania deklaracji,iż nie będą usiłowali uciec z niewoli.

TAJEMNICZA PODROŻ P.TYLORA.

Specjalny przedstawiciel prezydenta Roosevelta - p.Myron Tylor,po wizycie w Watykanie,gdzie był przyjęty dwukrotnie przez Papieża na długich audjencjach,udał się do Madrytu i konferował z gen.Franco i ministrem spraw zagranicznych Jordaną,a następnie wyjechał do Lisbony,aby spotkać się z premierem Salazarem. Po opuszczeniu półwyspu Iberyjskiego p.Tylor przybył do Londynu celem przeprowadzenia narad z członkami rządu brytyjskiego. Cel tej okrężnej podróży wysłannika Roosevelta nie jest znany i prawdopodobnie nie zostanie ujawniony. Znamienne są jego etapy - Watykan,Madryt,Lisbona,Londyn. Szczególnie dużo do myślenia daje pobyt p.Tylora w stolicy Hiszpanii w związku ze zmianą kursu hiszpańskiej polityki zagranicznej na skutek przystąpienia wszystkich państw Ameryki Południowej do obozu narodów zjednoczonych.

Ostatnie z pośród nich - Argentyna - która zachowywała dotąd neutralność,lada dzień zerwie stosunki dyplomatyczne z państwami osi,taką bowiem uchwałę powzięła argentyńska Izba Deputowanych.

Na FUNDUSZ PRASY : "Od Stefana" - 20 zł.

---oooOOOooo---